

RECENZJE

Warszawskie Studia Pastoralne
UKSW
Rok XI 2016 Nr 4(33)

Ks. JAN KAZIMIERZ PRZYBYŁOWSKI

Recenzja książki: Ireneusz Celary, *Duszpasterstwo rodzin w Polskiej Misji Katolickiej w Wiedniu w latach 1981-2010*, Wiedeń 2013, ss. 431.

Duszpasterstwo migrantów ma szczególny wymiar, gdyż powinno być przystosowane do sytuacji ludzi oderwanych od swych korzeni, którzy muszą żyć z dala od macierzystej społeczności. Bardzo ważną rolę spełniają w tym duszpasterstwie rodziny kultywujące język ojczysty, a przede wszystkim kulturę, w której migranci wyrażają swoją wiarę. Wśród rzeszy migrantów europejskich coraz większą grupę stanowią Polacy, którzy najczęściej emigrują z przyczyn ekonomicznych. Ks. Ireneusz Celary zajął się tematyką związaną z migracją, przygotowując swoją książkę poświęconą duszpasterstwu rodzin polskich migrantów w Wiedniu. Autor zajął się problemami duszpasterstwa polskich migrantów w świetle zasad, które regulują stosunki między wiarą a różnymi kulturami. Rodziny polskich migrantów powinny znaleźć w Kościele w Austrii swoją ojczyznę. Stanie się to łatwiejsze, jeśli duszpasterstwo migrantów będzie umiało docenić wartość wkładu wnoszonego przez Polaków żyjących w Wiedniu i jeśli uniknie się niebezpieczeństwa tworzenia duszpasterstwa „marginesu” dla polskich migrantów.

Książka składa się z trzech rozdziałów. Autor omówił najpierw kontekstualne uwarunkowania wiedeńskiego duszpasterstwa polskich rodzin (rozdział I), następnie ukazał troskę polskiej misji katolickiej w Wiedniu o rodzinę w latach 1981–2010 (rozdział II) i określił wyzwania dla polonijnego duszpasterstwa rodzin w Wiedniu (rozdział III). W rozdziale pierwszym Autor skupił się na imigrantach z Polski w społeczeństwie austriackim po roku 1981 i zaprezentował uwarunkowania życia rodzinnego w Austrii po roku 1981, a także inicjatywy

Kościoła w Austrii na rzecz rodziny w latach 1981–2010. Rozdział drugi został podzielony na cztery części: 1. Rodzina jako najważniejsze wyzwanie dla polonijnego duszpasterstwa w Wiedniu; 2. Formy duszpasterstwa rodzin w Polskiej Misji Katolickiej; 3. Duszpasterstwo rodzin w roku liturgicznym; 4. Inne inicjatywy duszpasterskie służące rodzinie. Problematyka rozdziału trzeciego dotyczy integracji rodzin rozdzielonych migracją, następnie uwzględnia pomoc w wewnętrznej integracji rodziny migracyjnej i wspieranie rodzin w budowaniu „Kościoła domowego”. Dwa następne punkty poświęcone są kulturotwórczej roli rodziny i integracji społeczno-religijnej rodziny w miejscu osiedlenia.

Autor we *Wstępie* określił podmiot duszpasterstwa rodzin, którym jest cały Kościół, jako wspólnota ludu Bożego, w sposób zaś specjalny małżeństwa i rodziny (a tu najpierw rodzice, a następnie ich dzieci), a także każdy człowiek wierzący. Z kolei przedmiotem omawianego duszpasterstwa jest życie i działalność rodzin jako „komórek” Kościoła. To podmiotowe oraz przedmiotowe traktowanie rodziny są ze sobą ściśle związane (s. 20). Takie rozróżnienie nie jest jednak precyzyjne, gdyż podział na podmiot i przedmiot duszpasterstwa w teologii pastoralnej przestał być używany. Podmiotem jest Kościół i rodzina i to w wymiarze personalnym, egzystencjalnym i praktycznym. Taki sposób prowadzenia refleksji pastoralnej wykorzystuje Autor, pisząc we *Wstępie*, że „Kościół, troszcząc się o rodzinę, poprzez powołane w tym celu struktury, czyni to z myślą o apostolskim uaktywnieniu rodziny, o wyrobieniu w niej świadomości odpowiedzialności za siebie, za dzieci i ich religijne wychowanie oraz za przyszłość narodu i Kościoła. Rodzina bowiem, stając się aktywnym podmiotem jego ewangelizacyjnej misji w obecnym czasie, również go buduje” (s. 20-21).

Autor pisze również we *Wstępie*, że pomoc Kościoła udzielana rodzinie przybiera dzisiaj postać różnorodnych form i zadań. Wśród form duszpasterstwa rodzin wyróżnić można formy podstawowe oraz pośrednie. Te pierwsze oparte są przede wszystkim na środkach nadprzyrodzonych i wpływają bezpośrednio z charyzmatu kapłańskiego. Są to: głoszenie słowa Bożego, posługa sakramentalna oraz osobiste kontakty księdza – duszpasterza z rodziną, jako całością,

albo z poszczególnymi jej członkami. Te drugie z kolei oparte są na środkach pomocniczych. Ich realizacja jest możliwa do wykonania przez wszystkich ochrzczonych. Są to różnorakie inicjatywy społeczne (s. 21). Te stwierdzenia Autora są także nieprecyzyjne. Duszpasterstwo rodzin opiera się na trzech funkcjach zbawczych: nauczycielskiej, kapłańskiej i królewskiej, natomiast działania duszpasterskie są wspierane i uzupełniane przez funkcje ekstensywne, które mają charakter inicjatyw społecznych, kulturowych, edukacyjnych, a nawet gospodarczych czy politycznych.

Autor, powołując się na polskich pastoralistów, pisze też o dwóch funkcjach duszpasterstwa rodzin – dopełniającej i usprawniającej. Pierwsza polega na wspieraniu rodziny łaskami Bożymi, które są dla życia rodziny chrześcijańskiej niezbędne, a które może ona otrzymać tylko za pośrednictwem osób duchownych. Związana jest ona z charyzmatem kapłańskim i polega na głoszeniu słowa Bożego, na przewodniczeniu liturgii oraz sprawowaniu sakramentów. Druga polega na wydobywaniu i ożywianiu licznych darów nadprzyrodzonych i naturalnych, które małżeństwo i rodzina uzyskały dzięki przyjęciu sakramentu małżeństwa i wszczęciu we wspólnotę Kościoła oraz dzięki bogactwu złożonemu w nich przez naturę. Działanie to jest potrzebne tylko w sytuacji, kiedy występują przeszkody uniemożliwiające swobodne ujawnianie darów i ma na celu upodmiotowienie rodziny (s. 21). Ponownie mamy do czynienia z pewną nieścisłością, gdyż wyraźnie pojawia się tu podział na podmiot i przedmiot duszpasterstwa, czyli kapłanów i wiernych świeckich. Natomiast to właśnie w duszpasterstwie rodzin wyraziście ujawnia się podmiotowość działania Kościoła, co znalazło swój wydzźwięk w pojęciu rodziny jako „Kościoła domowego”.

Dalej Autor pisze we *Wstępie*, że zadania duszpasterstwa rodzin wskazują na to, co należy zrobić, aby adekwatnie wspomóc małżeństwa i rodziny. Można tu mówić o dwóch grupach zadań duszpasterstwa rodzin: pierwszoplanowych i drugoplanowych. Pierwszoplanowe powinny być realizowane przez duszpasterstwo rodzin w pierwszym rzędzie, własnymi siłami albo we współpracy z innymi podmiotami kościelnymi. Drugoplanowe duszpasterstwo rodzin podejmuje w miarę

sił i możliwości, starając się raczej, aby nad ich realizacją czuwały inne duszpasterstwa albo zrzeczenia katolickie. Do zadań pierwszoplanowych duszpasterstwa rodzin zaliczamy zadania fundamentalne (zadanie ochrony i wsparcia sakralnego charakteru małżeństwa i rodziny, jak i zadania ochrony i wsparcia ich charakteru naturalnego) oraz zadania ogólne (obrona wspólnotowego wymiaru rodziny; obrona wartości i nienaruszalności życia ludzkiego; wychowanie dzieci i młodzieży do miłości; przygotowanie młodzieży i narzeczonych do małżeństwa; organizacja poradnictwa rodzinnego; odwiedziny duszpasterskie rodzin; tworzenie i rozwijanie zrzeżeń rodzin katolickich; wsparcie rodzin znajdujących się w sytuacjach szczególnych) i zadania szczegółowe (są zadaniami cząstkowymi służącymi realizacji zadań ogólnych). Wśród zadań drugoplanowych należy wyróżnić te, które ukierunkowane są na wsparcie rodziny jako wspólnoty naturalnej, oraz te, które są związane ze wsparciem rodziny jako wspólnoty religijnej (21–22). W tych skrótowo potraktowanych założeniach teoretycznych brakuje wyraźnie zasady porządkującej. Autor posłużył się teorią duszpasterstwa rodzin, ale nie wykorzystał w pełni aparatu krytycznego, aby dokonać selekcji najważniejszych elementów duszpasterstwa rodzin i opisać je, a także zdefiniować i skategoryzować tematy teologicznopastoralne dotyczące tego problemu.

Praca ks. I. Celarego jest studium teologicznopastoralnym, które zostało opracowane na podstawie zasad metodologicznych teologii pastoralnej (s. 33). Po zapoznaniu się ze spisem treści widać wyraźnie, że Autor przyjął jako schemat sylogizm praktyczny. Pierwszy rozdział ma charakter kryteriologiczny (teoria), druga część stanowi element empiryczny (doświadczenie), a rozdział trzeci przedstawia *praxis* duszpasterstwa polskich rodzin w Wiedniu. W tym schemacie brakuje jednak określenia samego duszpasterstwa rodzin, dlatego *Wstęp* w tej pracy spełnia specyficzną rolę „opisu teoretycznego” fenomenu duszpasterstwa rodzin. W jego ramach należało zatem stworzyć schemat teoretyczny duszpasterstwa rodzin, umożliwiający zorganizowanie zebranego materiału bibliograficznego w kategorii tematyczne. Schemat taki powinien zawierać zasady oraz opis teoretyczny badanego fenomenu, czyli duszpasterstwa rodzin. Jest to

podstawa systematycznego, logicznego i naukowego prowadzenia badań w tym zakresie.

W takim schemacie teoretycznym najważniejsze jest prawidłowe sformułowanie problemu badawczego, następnie przeprowadzenie dokładnej kategoryzacji materiałów źródłowych i literatury przedmiotowej. Kolejny krok to wyselekcjonowanie problemów głównych i szczegółowych, które umożliwią przeprowadzenie analizy jakościowej. W tym wypadku chodzi o analizę konwencjonalną, w której najpierw należy wyselekcjonować elementy składowe duszpasterstwa rodzin, następnie opisać je w oparciu o normy i zasady, aby wreszcie stworzyć syntetyczny schemat praktyczny duszpasterstwa rodzin. Ostatnim etapem jest krytyczna weryfikacja wniosków końcowych.

Po zapoznaniu się z całością pracy można z całą pewnością stwierdzić, że Autor posiada odpowiednią wiedzę metodologiczną i potrafił zastosować w praktyce metodologię teologii pastoralnej. Świadczy o tym przede wszystkim dokładnie przeprowadzona kwerenda naukowa, której efektem jest okazały spis bibliograficzny. Autor zebraną bibliografię skategoryzował, po uprzednim zapoznaniu się z merytoryczną zawartością zebranych źródeł i publikacji. O dogłębnej znajomości zebranej literatury świadczy właściwe sformułowanie głównego problemu badawczego, a także przygotowanie logicznego planu pracy z dokładnym podziałem na zagadnienia główne i szczegółowe. Przeprowadzenie badań naukowych było możliwe za sprawą właściwie skonfigurowanych etapów pracy poznawczej i zdefiniowaniu narzędzi badawczych, które Autor wykorzystał w swojej pracy naukowej nad tą książką.

Ks. Ireneusz Celary w swojej książce uwyraźnił podstawową prawdę, że w Kościele nikt nie może czuć się jak cudzoziemiec, bo nie jest w nim cudzoziemcem. Emigracja polska dała Kościołowi lokalnemu w Wiedniu okazję do odczytania na nowo jego katolickości. Chodzi o to, że powszechność i uniwersalność Kościoła katolickiego polega nie tylko na przyjmowaniu migrantów, także z Polski, ale przede wszystkim na udzieleniu im pomocy w tworzeniu komunii kościelnej, opartej na jedności wiary. Autor pokazał też znaczenie ducha solidarności i służby migrantom polskim w Wiedniu, którzy

nie tylko potrzebują wsparcia materialnego, ale szukają przede wszystkim braterskiego zrozumienia i gościnnego przyjęcia.

Niewątpliwą zasługą ks. I. Celarego jest także zwrócenie uwagi na niektóre zasady duszpasterstwa rodzin migrantów polskich. Okazuje się, że bardzo ważna jest gościnność w przyjmowaniu migrantów przez rodzime wspólnoty kościelne. Powinny one poczuwać się do obowiązku otoczenia duchową opieką migrantów, gdyż łączy ich wspólne z nimi wyznanie wiary. Następnie w duszpasterstwie migrantów ważną zasadą jest poszanowanie dziedzictwa kulturowego i działanie na rzecz społecznej promocji migrantów.

Współczesna wiedza teologicznopastoralna pozwala stwierdzić, że migranci mają prawo do permanentnej opieki duszpasterskiej. Sytuacja migrantów zmienia się bowiem nieustannie i jest uwarunkowana nie tylko koniunkturą, jaka panuje w kraju, do którego przybyli, ale także zależna jest od przemian, jakie zachodzą w ojczyźnie, z której wyemigrowali. Natomiast należy przyjąć zasadę, że duszpasterstwo Polaków przebywających na emigracji w Wiedniu powinno obejmować elementy podobne, jak w kraju rodzinnym, co oznacza poszanowanie ich dziedzictwa kulturowego, konieczność zapewnienia im kapłana mówiącego ich językiem oraz utworzenia trwałych struktur specjalnie dla nich przeznaczonych. Potrzebne jest duszpasterstwo systematyczne, indywidualne i wspólnotowe, które będzie towarzyszyć polskim migrantom w Wiedniu i pomagać im włączać się w Kościół lokalny, aby mogli też korzystać ze zwyczajnej posługi kapłanów w parafiach austriackich.

Autor tej książki ma też świadomość niebezpieczeństw, na jakie narażeni są polscy migranci w Wiedniu, jak na przykład problem łączenia rodzin, zatrudnienia, mieszkania, edukacji i świadczeń społecznych. W rodzinach polskich migrantów w Wiedniu pojawia się także wiele niepokojących objawów degradacji niektórych podstawowych wartości: błędne pojmowanie niezależności małżonków we wzajemnych odniesieniach; duży zamęt w pojmowaniu autorytetu rodziców i dzieci; praktyczne trudności, na które często napotyka rodzina w przekazywaniu wartości; stale wzrastająca liczba rozwodów; faktyczne utrwalanie się mentalności przeciwnej poczuciu nowego życia. Przyczyną tych negatywnych objawów jest często złe pojęcie

wolności nastawionej na osiągnięcie własnego, egoistycznego dobra bez poszanowania wartości podstawowych.

Bardzo cenne i ważne są postulaty ks. I. Celarego zmierzające do uczynienia z rodzin polskich migrantów w Wiedniu „Kościołów domowych” („sanktuariów domowych Kościoła”). Dążenie do tego jest działaniem dla dobra rodziny, której należy pomagać w zachowaniu wartości stanowiących jej fundament, chroniąc zwłaszcza jej jedność i umacniając w jej łonie ducha wspólnoty. W tym celu należy kształtować wśród jej członków klimat wzajemnego oddania i powagi, moralności i modlitwy, nieustannego wsłuchiwania się w Słowo Boże i codziennej praktyki cnót, intensywnego życia sakramentalnego i zaufania woli Bożej. Także wychowanie dzieci migrantów jest kwestią niezwykle istotną dla właściwego ułożenia życia rodzinnego. Duszpasterstwo powinno pomagać migrantom, by nie angażowali się bez reszty w działalność zarobkową, ze szkodą dla tych wartości, od których zależą prawdziwy pokój i szczęście w rodzinie i duchowy rozwój jej członków.

Po lekturze książki ks. I. Celarego łatwiej zrozumieć, dlaczego duszpasterze nie mogą spodziewać się szybkiej integracji emigrantów w nowe środowisko kościelne, gdyż trudno im przyjąć nowe, zewnętrzne przejawy wiary i religijności. Często bowiem rodzina na emigracji nie może zrozumieć tych zewnętrznych przejawów w ich autentyczności i uznać, że co do istoty są zgodne z ich własnymi, specyficznymi tradycjami: inkulturacja religijna, wymaga czasu, niekiedy nawet zmiany pokoleń.

Szczególną rolę w opiece na polskich migrantami w Wiedniu spełniają kapłani, którzy dbają o zachowanie ich wiary, ich tożsamości i języka oraz więzi z ziemią ojczystą. Integracja jest na pewno ważnym zagadnieniem dla wszystkich i koniecznym. Dziś nikt nie może zamykać się we własnym getcie. Kapłani powinni pomagać i uczyć polskich migrantów służyć państwu austriackiemu, w którym żyją, pracować dla niego, kochać go i przyczyniać się do jego rozwoju. Polscy migranci nie mogą przy tym zaniechać wysiłków mających na celu rozwijanie siebie, własnego człowieczeństwa, którego częścią jest tożsamość narodowa.

Z książki ks. I. Celarego wynika, że zadania duszpasterskie kapłanów opiekujących się polskimi migrantami w Wiedniu powinny być mocno zakorzenione w rodzinie, która jest miejscem szczególnego zaangażowania na emigracji. Właśnie w sytuacji diaspory i rosnącej areligijności trzeba przywrócić rodzinie pierwszoplanową rolę w zakresie katechezy, rolę „kościół domowego”, gdzie rodzice wychowują dzieci w wierze i gdzie dzieci uczą się wiary poprzez konkretne życie. Niestety wielu polskich emigrantów w Wiedniu żyje z dala od swoich rodzin. Zarówno duszpasterze, jak i wierni świeccy powinni podjąć starania, aby stać się ich „bliskimi” w kościele, w domu, na ulicy, wśród przyjaciół. W duszpasterstwie polskim w Wiedniu docenić trzeba tych wszystkich, którzy ofiarnie pracują dla emigrantów i którzy poświęcają się z wytrwałym i rozumnym zaangażowaniem, pomagając im w poszukiwaniu odpowiednich, z punktu widzenia ludzkiego i chrześcijańskiego, rozwiązań problemów dotyczących ich życia rodzinnego.

Zmierzając do podsumowania walorów recenzowanej książki należy stwierdzić, że jej Autor zapracował na miano dojrzałego, samodzielnego i twórczego teologa. Przede wszystkim zajął się aktualnym, ale jednocześnie bardzo trudnym problemem badawczym: musiał dogłębnie poznać, a następnie umiejętnie połączyć wiedzę o rodzinie w kontekście polskiej i wiedeńskiej, a nawet szerszej: austriackiej rzeczywistości. Udało mu się to doskonale. Następnie ks. I. Celary przeanalizował fenomen duszpasterstwa rodzin w Wiedniu w kontekście historii i to w dwu znaczeniach. Najpierw historii, która „jest nauczycielką życia”, a także „historii” wykorzystywanej w teologii pastoralnej, która oznacza kontekst wypełniania przez Kościół jego misji w świecie. Wreszcie Autor sformułował paradygmaty duszpasterstwa rodzin w Wiedniu, odnosząc się do wyzwań, przed jakimi stoi współczesny Kościół.

Recenzowana książka jest bardzo rzetelnym studium teologiczno-pastoralnym. Jej Autor zasługuje na uznanie jego naukowych kompetencji, a także na pochwałę zaangażowania w prowadzenie badań teologiczno-pastoralnych. Wskazane elementy dyskusyjne jedynie wzmacniają pozytywny wydźwięk wykonanej „dobrej roboty” badawczej.